Rok XI. Warszawa, 31 sierpnia 1929 r. Nr. 16

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE | REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

WARUNKI PRENUMERATY: Dla członków Zw. Mł. Pol. kwart. 4 zł. Dla nie członków „ „	Ogłoszenia przyjmuje Redakcja „Młynarza Polskiego" Nowy-Świat 70, tel. 277-45	NUMER NASZEGO KONTA w P. K. O. 1615

Konieczność prowadzenia kontroli przemiału i rachunków zyskowności w małych i średnich młynach*)

(Ciąg dalszy)

Przechodzimy następnie do:

4) **Księgi produkcji** lub księgi składowej gotowych fabrykatów (patrz wzór Nr. 6).

Ponieważ księga ta stanowi jedną z najważniejszych części buchalterji składów, więc powinna znajdować się bezwarunkowo w każdym młynie. Należy ją jednak tak prowadzić, ażeby przy miesięcznych bilansach lub spisywaniu inwentarza, księga ta dawała cyfry ostateczne i pewne, na których można byłoby się opierać przy określeniu stanu składu w danym momencie. Przy dokładnych raportach o ilościach wchodzących i wychodzących ze składu można prawie napewno uniknąć omyłek. Na wszelki wypadek należy od czasu do czasu przeprowadzać kontrolę składu.

Fabrykaty, wchodzące do składu księguje się na podstawie raportów wyciągów procentowych, podczas gdy fabrykaty wychodzące — na zasadzie raportów wysyłkowych lub odnośnych książek.

Następną księgą przy prowadzeniu dobrej buchalterji składów jest:

5) **Księga worków** (patrz wzór Nr. 7.).

Wiele młynów nie zwraca uwagi na sprawę worków, które jednak ze względu na ich stosunkowo dużą wartość powinny podlegać kontroli. Do tego celu służy księga worków, która powinna być tak prowadzona, ażeby stan worków w danym momencie, obliczony według księgi, zgadzał się z rzeczywistym stanem.

Wpływy wciągają się tutaj na podstawie danych, zaczerpniętych z buchalterji handlowej; rozchód zaś worków najlepiej jest obliczać i wciągać do księgi na zasadzie raportów wyciągów procentowych.

Przy miesięcznych bilansach należy spisywać z rachunku worki zużyte.

Organizacja buchalterji handlowej. Odpowiednio do buchalterji składów powinna być zorganizowana i zastosowana do rzeczywistych potrzeb buchalterja handlowa.

W wielu przedsiębiorstwach prowadzi się dotąd jeden ogólny rachunek towarów, który obciąża się dostarczanemi partjami zboża i uznaje się za sprzedane fabrykaty. Przy zamknięciach rocznych lub miesięcznych dodaje się sumę spisanego inwentarza do strony „Ma" r-ku towarów, przyczem saldo tego rachunku będzie przedstawiało zysk brutto. Jest to jednak przestarzały sposób, gdyż z tej ogólnej sumy zysku nie widać czy takowy powstał z fabrykacji, czy też jest to zysk na konjunkturze. Dalej w przedsiębiorstwie, składającem się z różnych oddziałów, jeden oddział może pracować z zyskiem, inny zaś ze stratą.

W celu należytej orjentacji należy podzielić rachunki na rachunki wykazujące stan zboża i rachunki wynikowe. Jeżeli przedsiębiorstwo składa się z różnych oddziałów, np. młyn, prowadzący handel zbożem lub uprawiający rolę, albo młyn do przemiału żyta i pszenicy, to należy dla każdej z tych gałęzi pracy otworzyć oddzielny rachunek wynikowy, jak też rachunek zasobowy, gdyż tylko wtedy można mieć dokładny obraz, jak idzie całe przedsiębiorstwo.

Biorąc dla przykładu młyn, wyrabiający mąkę pszenną i jednocześnie handlujący mąką żytnią, powinniśmy otworzyć rachunki następujące:

1) **Rachunek pszenicy.** Rachunek ten obciąża się wartością zakupionej pszenicy i wszystkiemi kosztami, związanemi z jej zakupem i dostawą, uznaje się zaś wartością przemielonej pszenicy według księgi przemiałowej. Saldo tego rachunku wykazuje więc stan zasobów pszenicy i powinno się zgadzać z księgą składów zbożowych.

2) **Rachunek gotowych fabrykatów.** Rachunek ten uznaje się za sprzedane za gotówkę lub dostarczone na kredyt fabrykaty, według rachunków klijentów,

*) „Rentabilitätsberechnung und Erfolgsrechnung in Mühlenbetrieben". — Arthur Fehmel, Dortmund

WZÓR 3.

KSIĘGA PRZEMIAŁU

m. marzec 1928.

Data	Partja Nr.	Gatunek zboża	Ilość kg.	Ze składu Nr.	Cena za 100 kg. Mk.	pf.	Suma Mk.	pf.	UWAGI
		Z przeniesienia	915000				244030	50	
30	24	Barusso . . .	10000	1	27	94	2794	—	Partja Nr. 24
		Manitoba II .	4000	2	31	06	1262	40	Cena przeciętna za
		" III .	6000	5	29	40	1764	—	100 kg. **Mk. 26.34**
		Pszen. krajowa	16350	8	23	65	3866	77	
		" "	3650	4	23	80	868	70	
		Partja	40000				10535	87	Miesięczna cena przeciętna za 100 kg. **Mk. 26.65**
		Razem	955000				254566	37	

WZÓR 4.

RAPORT PRZEMIAŁU Nr. 24

z dnia 31 marca 1928 r.

Partja: 400 cent. pszenicy.

Barusso . .	100 cent.	= 25%	Waga gatunkowa	77,5 kg.
Manitoba II	40 "	= 10%	Wilgotność . . .	17,2%
" III	60 "	= 15%	Gluten	29,8%
Krajowa . .	200 "	= 50%		
	400 cent.	= 100%		

WYCIĄG %%

W	PRODUKT	Ilość kg.	Procenty poszczególny	Procenty ogólny	UWAGI
a) w czyszczeniu:	owies	96	0,24		
	wyka	72	0,18		
	poślad	124	0,31		
	drobna pszenica	56	0,14	0,87	
		348	0,87		
b) w młynie: 1) mąka	0 0	5650	14,12		
	0 spec.	23900	59,75		
	I	950	2,37		
	III	1230	3,08	79,32	
		31730	79,32		
2) pasza	mąka karmowa	2700	6,75		
	grube otręby	2080	5,20		
	drobne "	3500	8,75		
	kiełki	20	0,05	20,75	
		8300	20,75		
				100,94	

wpisywanych do księgi zamówień lub wysyłkowej. Ponieważ rachunek ten obciąża się wartością przemielonej pszenicy, według księgi przemiałowej, daje więc on w końcu okresu sprawozdawczego, po uwzględnieniu inwentarzy, zysk brutto, i jest rachunkiem wynikowym.

3) **Rachunek towarów sprzedawanych.** Na tym rachunku księgują się tylko zakupywane i sprzedawane towary, czyli w danym wypadku mąka żytnia, obciążając go wartością zakupionej mąki, jak również kosztami zakupu i sprzedaży i uznając wartością sprzedanej mąki. W końcu roku, lub ewentualnie miesiąca, po uwzględnieniu zapasów, rachunek ten wykazuje również zysk brutto.

4) **Rachunek worków.** Rachunek ten obciążamy wartością zakupionych worków, wraz z kosztami zakupu, a uznajemy wartością zabranych ze składu; to ostatnie uskutecznia się miesięcznie, według księgi worków.

Koszta. W wielu młynach prowadzi się jeden ogólny rachunek kosztów, z którego jednak nie widać, jak dzielą się te koszta na oddzielne kategorje i gdzie należy zaoszczędzić, jeżeli takowe są za wysokie. Należy więc koszta specyfikować, przy czem używać można dwóch sposobów: albo robi to się statystycznie, dzieląc w końcu miesiąca koszta na poszczególne kategorje za pomocą odnośnej tabelki, albo otwiera się dla tych kategoryj oddzielne rachunki. W ostatnim wypadku można ograniczyć się rachunkami kosztów fabrycznych, kierownictwa i sprzedaży, o ile każdy z tych rachunków podzieli się za pomocą rubryk na oddzielne subkonta, stosownie do potrzeby, jak to widać z wzorów Nr. 8—10. Za koszta nadzwyczajne, jak np. remont budynków, maszyn, taboru przewozowego i t. p. obciąża się rachunek dostawców za uczynione im za roboty wypłaty, a uznaje się tenże rachunek, obciążając jednocześnie rachunek kosztów, wartością tychże robót, podzieloną na raty miesięczne i co miesiąc księgowane. W ten sposób księguje się również podatki i asekurację.

Rachunek materjałów. Można się zgodzić z tem, że materjały o stosunkowo niewielkiej wartości i takie, które się zużywają w krótkim przeciągu czasu, nie należy księgować na rachunek materjałów, lecz bezpośrednio na rachunek kosztów. Inaczej jest z temi materjałami, które się zużywają w dłuższym czasie i wartość ich mogłaby mieć duży wpływ na wyniki miesięczne. Takiemi materjałami są np. etykiety, plomby, gaza jedwabna, smary i t. p. W tym wypadku należy wartość takich materjałów księgować na rachunek materjałów i spisywać z tego rachunku odnośne części miesięczne na rachunek kosztów, jak to było wyżej wyjaśnione.

WZÓR 5

MIESIĘCZNY PRZEGLĄD WYDAJNOŚCI

Marzec 1928

PARTJA Nr.	Przemielono pszenicy cent.	MĄKA 00	MĄKA spec. 0	MĄKA I	MĄKA III	MĄKA % ogólny	PASZA mąka karm.	PASZA grube otręby	PASZA drobne otręby	PASZA kiełki	PASZA % ogólny	ODPADKI owies	ODPADKI wyka	ODPADKI poślad	ODPADKI drobna pszenica	ODPADKI % ogólny	Ogólny wyciąg %
1—23																	
z przeniesienia	9150	1375,25	5393,00	220,50	279,00		622,00	480,00	795,00	5,50		24,70	14,65	27,45	11,90		
24	400	56,50	239,00	9,50	12,30		27,00	20,80	35,00	0,20		0,96	0,72	1,24	0,56		
	partja	14,12%	59,75%	2,37%	3,08%	79,32	6,75%	5,20%	8,75%	0,05%	20,75	0,24%	0,18%	0,31%	0,14%	0,87%	100,94
Ogółem za miesiąc	9550	1431,75	5632,00	230,00	291,30		649,00	500,80	830,00	5,70		25,66	15,37	28,69	12,46		
		15%	58,97%	2,40%	3,05%	79,42	6,80%	5,24%	8,69%	0,06%	20,79	0,27%	0,16%	0,30%	0,13%	0.86%	101.07

WZÓR 6

JEDNA STRONICA KSIĘGI SKŁADOWEJ FABRYKATÓW

Marzec 1928

Przychód

DATA	PARTJA	00	spec. 0	I	III	mąka karmowa	grube otręby	drobne otręby	kiełki	owies	wyka	poślad	drobna pszenica
	z przeniesienia	1448,25	6003,00	249,50	295,00	722,25	543,40	875,50	6,50	35,80	30,65	33,75	19,00
31	24	56,50	239,00	9,50	12,30	27,00	30,80	35,	0,20	0,96	0,72	1,24	0,56
		1504,75	6242,00	259,00	307,00	749,25	564,20	910,00	6,70	36,76	31,37	34,99	19,56

Marzec 1928

ozchód

DATA	ODBIORCA	MIEJSCOWOŚĆ	00	spec. 0	I	III	mąka karmowa	grube otręby	drobne otręby	kiełki	owies	wyka	poślad	drobna pszenica
		Z przeniesienia	1288,00	5183,00	143,00	153,00	593,25	449,40	775,50	5,20	27,40	10,73	28,40	11,04
31	J. Merc	Neudorf	5,00	40,00			6,00	4,00	5,00					
	H. Huber	Neustadt	10,00	100,00			7,50	10,00	10,00		6,50			6,00
	F. Müller	w/m	3,00	15,00									2,00	
		Ogółem rozchód	1306,00	5338,00	143,00	153,00	606,75	463,40	790,50	5,20	33,90	10,73	30,40	17,04
		Remanent . . .	198,75	904,00	116,00	154,30	142,50	100,80	120,00	1,50	1,90	20,64	4,59	2,52
			1504,75	6542,00	259,00	307.30	749,25	564.20	910,50	6,70	36,76	31,37	34,99	19,56

(C. d. n.).

Z czasopism zawodowych

Młynarstwo w Bułgarji.

Bułgarja podczas wojny utraciła swój naturalny rynek zbytu mąki w Konstantynopolu. Obecnie ten stan rzeczy poprawia się, dzięki polityce rządowej, która popiera młyny eksportowe — z 657 większych młynów, jeden należy do rządu, 121 jest przez państwo subwencjonowane, 523 nie subwensjowane i 12 spółdzielcze.

Zatem spódzielczych młynów jest znacznie więcej niż u nas, a 121 mogą się pochwalić poparciem ze strony rządu w celu rozwoju eksportu przerobionego zboża, zamiast surowego w ziarnie .

Kiedyż w Polsce nadejdzie czas, że młynarstwo będzie się cieszyć poparciem rządu w celu rozwoju eksportu mąki, zamiast ziarna.

Jakie mają dochody młyny eksportowe we Francji i w Italji?

Grands moulins de Strassbourg. Kapitał 25 milj. franków. Dywidenda 15%. Poza tem odpisy na różne cele 5.67 mil. franków. Eksport do Holandji, Finlandji, Hiszpanja, Marokko i bliski Wschód.

Societa anonima moline alta Italia w Genui. Kapitał akcyjny 24 milj. lir. Czysty zysk 4371313 lir. z czego dywidenty 15% i odpisy na rezerwę zwyczajną 472207, nadzwyczajną 44337, na radę nadzorczą 131139 oraz przenosiny na rok następny 123609 lirów.

Dla porównania przytaczam bilans Hermannowskich młynów na 31 grudnia 1928. Kapitał 1 milj. złotych, rezerwy 650 tys. złotych, Obrót 6.59 milj. złotych, zysk 30595 złote. **To zestawienie polskiego młyna z powyższemi wymownie świadczy o znaczeniu kapitału dla młynarstwa.**

Jak produkują konkurencyjną pod każdym względem mąkę żytnią?

Die Mühle co raz ogłasza artykuły starych praktyków, którzy publicznie spowiadają się z osiągniętych przez siebie sukcesów. Do nich należy przytoczony pod powyższym tytułem artykuł, z którego wyjmujemy najwięcej charakterystyczne ustępy.

Czyszczenie zboża, polecane przez autora, różni się od zwykłego tem, że przed obłuskiwaniem (szmerglówka) żyto idzie na zwykły szpicgang, jednak nie z górnym, a spodnim biegunem, którego szybkość obrotowa na sekundę wynosi 14 m. Spitzgang — obity tarką żelazną. Autor twierdzi, że przy takiej szybkości ziarno jest zeszpicowane na biało, dzięki czemu ułatwia się robota dla następującej szmerglówki, która dzięki temu oszpicowaniu, ściąga dokładnie pierwszą powłóczkę z ziarna, jak naparstek z palca.

Sam proces mielenia. polecany przez autora, różni się tem, że autor pięć razy śrutuje na walcach a wymielenie kaszki i otrąb prowadzi na kamieniach. W tym celu kaszkę białą z pierwszego śrutu puszcza na kamień, a z niego z powrotem wraca na walce do drugiego śrutu. Od tych walcy aż do piątego śrutu wszystko idzie razem, a od piątego znowu razem idzie na drugi kamień, a z drugiego wykończa się na trzecim. Walce zaopatrzone są i pierwszy kamień w odsiewacze płaskie, a drugi i trzeci pracują w centryfugalne siektery.

Razem więc 8 passaży, z pierwszego śrutu otrzymuje się do 30% mąki, a ogółem do 72%. Autor twierdzi, że wodna próba w porównaniu z typem berlińskiego instytutu doświadczalnego okazuje cokolwiek jaśniejszy kolor. Dalej twierdzi autor, że prowadząc przemiał żyta na samych walcach, mieląc na nich wszystkie kaszki oddzielnie niepodobna jest przy silnej aspiracji otrzymać mąkę, z której chleb odznaczałby się takim samym aromatem i smakiem jak mąka z opisanego sposobu przemiału.

Ze swej strony mógłbym uwierzyć, że żytnia mąka, wykończana na kamieniach, będzie miała lepsze piekarskie własności od mąki tylko na walcach wyprodukowanej, trudno mi jednak uwierzyć, że będzie — bielszą lub nawet tak samo białą.

Sądzę, że przy wymielaniu na kamieniach doskonale się przyda chemiczne lub elektryczne bielenie mąki, a znów przy wyłącznem na walcach przemielaniu żyta — te chemiczne preparaty, które powiększają piekarskie zalety mąki, t. j. powiększają porowatość (dziurkowatość) chleba, przypiek, a skrócają czas parowania ciasta, co ma znaczenie dla piekarni, zmuszonych do ośmiogodzinnego dla pracy.

Inż. Stawoj.

Określenie procentowości mąki przez zawartość w niej popiołu.

Jak wiadomo, wiele hałasu, sporów, które aż do kratek sądowych doszły, wywołały ministerjalne rozporządzenia, które określenie procentowości mąki uzależniały od jej koloru. Jednak i ścisłe określenie zawartości popiołu w mące również nie daje podstaw do twierdzenia, że mąka została na ten lub inny procent wyciągnięta. Tak np. uczeni niemieccy dr. Kalning podaje zawartość popiołu w mące pszennej zerowej (30%) na 0.44%, a dr. Fornet na 0.49, co znajduje się w książce tego ostatniego w 1926 r., wydanej pod tytułem „Teorja praktycznego młynarstwa i piekarstwa".

Inż. Schnick uzyskał inne cyfry w laboratorjach, urządzonych obecnie przy wielkich młynach, a mianowicie w takiej mące odnajduje tylko 0.40% popiołu, co spada czasami do 0.35%. Spowodowane jest to postępem w technicznym urządzeniu młyna, dzięki czemu mąka lepiej się wybiera z ziarna bez naruszania jego naskórka.

Wskutek właśnie tego postępu jest jeszcze większa różnica między cyframi, podawanemi przez naukowców dla 70% mąki, a otrzymywanemi w laboratorjum młyna.

Przytoczeni powyżej uczeni podają w tej mące zawartość popiołu w cyfrach 0.68 i 0.71%, podczas gdy w laboratorjach młynów otrzymano tylko 0,50%.

Ztąd wynika, że jeżeli państwowe zakłady doświadczalne w próbach mąki odnajdą tylko 0.50% to nie upoważnia ich to do twierdzenia, że mąka nie jest wyciągnięta na 70% bez uprzedniego zbadania, jak jest urządzony młyn, z którego dana próba pochodzi.

Inż. Stawoj.

Węgry.

Z okazji niedawno odbytego Walnego Zebrania Węgierskiego Stołecznego **Związku Młynarskiego** stwierdzono, że dzięki dobrym żniwom roku 1928

stopień zatrudnienia większych węgierskich młynów handlowych znacznie się zwiększył, tak że młyny te były w stanie wyzyskać swą zdolność przeróbczą przeciętnie ponad 40%; również eksport mąki wzrósł z 1.643.000 cetnarów metrycznych w roku 1927 na 2.046.000 cetnarów metr. w roku ubiegłym, co odpowiada 24,5%-owej zwyżce. Dzięki udałym zbiorom można byłoby eksportować o wiele poważniejsze ilości pszenicy i mąki, nawet na bardziej odległe rynki; wywozowi takiemu stały jadnakowoż na przeszkodzie równie korzystne żniwa krajów importujących oraz konkurencja zagranicy—wreszcie i polityka pewnych państw, zmierzająca do zamknięcia rynku wewnętrznego przed zagranicznym wyrobem, uniemożliwiła wszelkie usiłowania ekspanzyjne. Sytuacja na polu polityki celnej pogorszyła się z powodu wejścia w życie dnia 15-go lipca ub. r. umowy dodatkowej z Austrją; umowa, zawarta z Polską nie przyniosła węgierskiemu przemysłowi młynarskiemu żadnych korzyści, jakkolwiek Galicja była swego czasu jednym z najważniejszych rynków zbytu mąki węgierskiej. Polska zamkniętą jest dla importu mąki węgierskiej nietylko z powodu cła prohibicyjnego, lecz również z powodu zakazu przywozu. Mąka węgierska musi ponadto zwalczać konkurencję amerykańską, mającą korzystniejsze warunki produkcji; i tak Ameryka pokrywa 16% ogólnego przywozu mąki do Austrji, 50,6% do Czechosłowacji i 86,8% przywozu do Niemiec. Przeważną część mąki węgierskiej importują państwa sukcesyjne, jednakże mąka węgierska dostaje się prawie do każdego kraju Europy. Naturalnym środkiem popierania eksportu mąki są taryfy eksportowe, niestety odnośne propozycje Związku nie zostały na czas uwzględnione, mimo że załatwienie ich w odpowiednim terminie byłoby również znacznie przyczyniło się do podniesienia eksportu. Wewnętrzna konkurencja wzajemna podkopuje byt młynów, zrozumiałe są zatem usiłowania w kierunku unormowania interesu mącznego przez ustalenie odpowiednio ujednostajnionych warunków kupna i dostawy. Z powodu jednak silnej konkurencji usiłowania te napotykają na wielkie przeszkody. Sprawozdanie o powyższej konferencji wita z zadowoleniem decyzję Rządu co do rozwiązania problemu uszlachetnienia zboża i produkowania lepszych gatunków mąki przez stworzenie Krajowego Zakładu Doświadczalnego dla zboża i mąki. Koła gospodarcze żywią nadzieję, że czynność tego Zakładu oraz wzajemne usiłowania interesantów przyniosą korzystne rezultaty.

Nr. 13 „Wiadomości Gospodarcze").

Dział Prawno-Informacyjny

NOWA RATA PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Celem osiągnięcia preliminowanych wpływów budżetowych Ministerstwo Skarbu, uwzględniając jednocześnie konieczność wyrównania między poszczególnemi grupami, ciężaru podatkowego, zarządziło dalszy częściowy pobór zaległości z tytułu podatku majątkowego w sposób następujący:

a) dla płatników I grupy kontyngentowej od 5 stopnia wzwyż skali podatkowej — wyznaczono nową ratę w wysokości 1% od wartości majątku, przyjętej prawomocnie za podstawę wymiaru podatku majątkowego:

b) dla płatników II i III grup kontyngentowych od 5 stopnia wzwyż skali podatkowej — wyznaczono nową ratę w wysokości 0,6% od wartości majątku, przyjętej prawomocnie za podstawę wymiaru podatku majątkowego.

Rata ta płatna będzie w terminie do dn. 10 grudnia 1929 r.

W wypadkach sprostowania wartości majątku naskutek odwołań, względnie w drodze nadzoru, należy za podstawę obliczenia nowej raty przyjąć sprostowaną wartość majątku.

O wysokości płatnych kwot będą płatnicy zawiadomieni pisemnie.

W razie nieuiszczenia we wskazanym terminie wyżej oznaczonej kwoty będzie ona ściągnięta przymusowo wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

Zawiadomienia będą doręczone płatnikom najdalej do dnia 1 listopada 1929 r.

Płatnikom, którzy uiścili pewne sumy ponad płatny dotychczas podatek majątkowy, nadwyżkę zaliczy się na pokrycie należności przypadających do zapłaty.

Powyższych płatników wezwą urzędy tylko do uiszczenia różnicy przypadającej jeszcze do zapłaty.

EKSPORT OTRĄB.

Udzielane młynarstwu terminowe zezwolenia na wywóz otrąb w okresie letnim, aż do końca września r. b. okazało się w pewnej mierze **iluzoryczne.** Wskutek konkurencji młynów węgierskich, rumuńskich osiągalne ceny na rynkach zagranicznych były tak niekorzystne, że eksport ten się nie opłacał, równocześnie zbyt w kraju w tym samym czasie i obecnie jest minimalny.

Zdaniem fachowców młynarskich z uwagi na wyjątkowy w tym roku korzystny zbiór siana, słomy i wszelkiej paszy byłoby wskazanem, aby czynniki rządowe w zrozumieniu interesów rolnictwa z punktu widzenia większego wyzyskania ziarna i młynów ze względu na ich techniczne warunki produkcji, nie czyniły trudności w dalszym wywozie otrąb. Umożliwienie młynarstwu wywozu otrąb w późniejszych miesiącach da tem samem możność lepszego wyzyskania ceny na rynkach zagranicznych, co przecież powinno leżeć w interesie gospodarczym kraju.

Wspólna reprezentacja w osobie kierownika p. **Marjana Kirscha** występuje wobec czynników rządowych o umożliwienie dalszego eksportu otrąb przez zawieszenie **cła wywozowego,** względnie obniżenie tegoż do wysokości **kalkulacyjnie uzasadnionej, tak,** aby cło wywozowe było hamulcem a nie **prohibicją przy wywozie.** Wspólna reprezentacja wypowiada się też za automatycznem uregulowaniem sprawy wywozu otrąb, a nie kontyngentem, który przez indywidualne załatwienie spraw wytwarza nieporozumienia przy rozdziale kontyngentów.

ZNIEŚĆ NORMALIZACJĘ PRZEMIAŁU ŻYTA.

W tym czasie, kiedy granica nasza jest otwarta dla wywozu żyta i mąki, niezrozumiałem jest utrzymywanie nadal w swej mocy rozporządzenia o normalizacji przemiału żyta. Normowanie przemiału żyta przyniosło już tyle szkody konsumentom, rolnictwu i młynarstwu, że dalsze jej stosowanie uważamy za krok bardzo niefortunny. Utrzymywanie normalizacji przemiału żyta paraliżuje wszak racjonalną produkcję w młynach ze względu na niemożność produkcji dowolnych gatunków mąki. Fatalnie to odbija się na ilości konsumowanej mąki żytniej przez ludność, gdyż chleb z mąki „typowej" jest tak ciemny, że spożywanie go bez tłuszczu lub mięsa staje się niemożliwością. Biorąc zaś pod uwagę wzmagającą się drożyznę mięsa, masła i tłuszczy, ludność uboższa, siłą rzeczy, zmuszona jest przerzucić się do konsumowania bułek pszennych, aczkolwiek apetyczniejszych, ale znacznie mniej pożywnych dla organizmu ludzkiego. Oczywiście, że większa konsumcja mąki pszennej powoduje zmniejszenie popytu na żyto jak i jego cena. Dowiedzionem jest, że z chwilą wprowadzenia rozporządzenia o przymusowym przemiale żyta zapotrzebowanie na mąkę żytnią zmniejszyło się omal o 30%.

Pozwólmy nareszcie ludności miejskiej i to tej najuboższej, dla której „chleb powszedni" jest pożywieniem podstawowem, aby mogła spożywać chleb taki, jaki jej smakuje i jaki dla niej jest najbardziej wskazany i najodpowiedniejszy do kieszeni.

Niezwłocznie winno być zniesione rozporządzenie normujące przemiał żyta, gdyż jest to kardynalnym nakazem potrzeb ludności, chcącej i potrzebującej się odżywiać dobrym i jasnym chlebem.

UPOWAŻNIENIE DO OGRANICZENIA EGZEKUCJI PODATKU PRZEMYSŁOWEGO ZA ROK 1928.

W związku z okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dn. 27 kwietnia 1929 r. L. D. V. 6.231/1 w sprawie rozłożenia na raty różnicy między kwotą wymierzonego podatku od obrotu za 1928 r., a ustawowemi zaliczkami, przypisanemi na tenże rok i odroczenia terminów płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1929 r., a ponadto biorąc na uwagę konieczność szybkiego sprostowania wysokości tychże zaliczek w tych wszystkich wypadkach, w których dokonany wymiar podatku od obrotu za 1928 r. najprawdopodobniej ulegnie w postępowaniu odwoławczem zmniejszeniu, Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V. 518/1/29 zarządziło, by naczelnicy urzędów skarbowych przeprowadzili, bądź przy współudziale członków komisji szacunkowych względnie rzeczoznawców, zaproszonych według ich uznania przedwstępne zbadanie odwołań od wymiaru podatku od obrotu za 1928 r. i w zależności od wyników tego badania, ograniczyli narazie egzekucje podatku do kwot, przypadających od obrotów, prowizorycznie przy badniu odwołań ustalonych. W związku z tem naczelnicy mają również odpowiednio ograniczyć wysokość zaliczek kwartalnych za 1929 r.

W razie powołania do współudziału rzeczoznawców należy ich powoływać przedewszystkiem z grona osób, wskazanych przez izby handlowe i przemysłowe, izby rzemieślnicze, względnie przez zawodowe organizacje gospodarcze.

UWAGI W SPRAWIE URLOPÓW PRACOWNICZYCH.

Wykładnia ustawy o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu oraz rozporządzenie wykonawcze Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 11 czerwca 1923 r. naskutek niejasnego ujęcia redakcyjnego poszczególnych zagadnień oraz luk, niedomówień i sprzeczności tekstów ustawy i rozporządzenia wywoływały w ciągu kilkuletniego działania ciągłe tarcia między zainteresowanemi stronami, prowadząc do wielkiej ilości spraw sądowych. W wyniku tych spraw ukazały się wyroki i orzeczenia Sądu Najwyższego, wypełniające wiele luk i wyjaśniające wiele niejasnych przepisów, przyczyniając się do ustalenia interpretacji ustawy i rozporządzenia o urlopach.

Najbardziej sporne do niedawna były kwestje odnoszące się do długości urlopu w zależności od przepracowanego okresu czasu i odnoszące się do prawa do urlopu wobec rozwiązania umowy o pracę.

W świetle wyroków Sądu Najwyższego sprawa ta przedstawia się następująco:

Ażeby uzyskać pierwszy urlop, robotnicy młodociani i uczniowie winni przepracować nieprzerwanie w jednem przedsiębiorstwie rok: pracownik umysłowy zaś może otrzymać pierwszy urlop po półrocznej pracy.

Dla uzyskania dłuższych (15-dniowych) urlopów robotnicy muszą przepracować okres trzechletni, pracownicy (jeśli chodzi o urlop miesięczny) — okres roczny.

Po osiągnięciu przez pracownika prawa do pierwszego urlopu t. j. po przepracowaniu roku przez robotnika młodocianego lub terminatora, lub pół roku przez pracownika umysłowego, otrzymują oni pierwszy urlop, a w następnych latach kalendarzowych następne urlopy. Np. jeśli robotnik przystąpił do pracy z początkiem roku i pracował bez przerw, któreby mu ten okres przedłużyły lub unieważniły w następnym roku, otrzymuje pierwszy urlop. Dalszy urlop winien on uzyskać w najbliższym roku kalendarzowym, a nie po roku od ukończenia pierwszego urlopu. Wyjaśnienie to jest zawarte w orzeczeniu Sądu Najwyższego (N. II, 86/25, oraz późniejszej opinji Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 1-go grudnia 1928 r. (Nr. spr. Zo, 1/28).

O ile nie zaszły okoliczności, powodujące utratę prawa pracownika do urlopu, to:

a) uczeń i terminator do uzyskania pierwszego 14-dniowego urlopu otrzymuje w każdym następnym roku kalendarzowym urlop 14-dniowy, aż do chwili ukończenia 18 lat;

b) uczeń i terminator po uzyskaniu pierwszego 14-dniowego urlopu otrzymuje w każdym następnym roku kalendarzowym, aż do chwili ukończenia nauki, urlop 14-dniowy;

c) robotnik dojrzały po uzyskaniu pierwszego 8-dniowego urlopu w każdym następnym roku kalendarzowym otrzymuje urlop 8-dniowy. Z chwilą, gdy przepracuje przewidziany 3-letni okres, uzyskuje prawo do urlopu 15-dniowego. Np. robotnik po rocznej pracy od 1 kwietnia 1926 r. do 31 marca

1927 r. otrzymuje pierwszy urlop 8-dniowy w czerwcu danego roku, drugi urlop 8-dniowy otrzymuje w następnym, t. j. w sezonie urlopowym 1928; dnia 31 marca 1929 r. kończy się trzyletni okres nieprzerwanej pracy robotnika, uprawniający go do uzyskania dłuższego urlopu; w tymże roku robotnik winien otrzymać w sezonie urlopowym urlop 15-dniowy. Robotnikowi przysługuje prawo (par. 33 rozp.) domagania się, by przy określaniu kolejności urlopów przez upoważnionych do tego delegatów w porozumieniu z zarządem przedsiębiorstwa został mu wyznaczony urlop dopiero po upływie terminu, w którym ma on uzyskać prawo do dłuższego urlopu, aby w ten sposób było mu umożliwione skorzystanie z urlopu wedłu pełnych norm, przysługujących mu na podstawie przepracowanego okresu.

Jeżeli jednak za jego zgodą urlop został mu wyznaczony przed upływem tego terminu, w takim razie nie przysługuje mu prawo w tym samym roku kalendarzowym do żadnego urlopu uzupełniającego. Oczywiście takie żądanie robotnika może pozostać bez uwzględnienia, jeśli warunki pracy lub względy organizacyjne przedsiębiorstwa na to nie pozwalają.

Pracownik umysłowy może domagać się pierwszego urlopu albo po 6 miesiącach nieprzerwanej pracy, albo po 12 miesiącach.

Jeśli pracownik umysłowy otrzymał pierwszy 2-tygodniowy urlop w tym samym roku kalendarzowym, w którym kończy mu się okres pracy rocznej, uprawniający go do miesięcznego urlopu, uzyskuje on prawo do powtórnego 2-tygodniowego urlopu (§ 16 rozp.) Np. półroczny okres pracy pracownika umysłowego kończy się w pierwszem półroczu np. w dniu 1 maja 1929, a w czerwcu pracownik otrzymuje 2-tygodniowy urlop. Ponieważ w dniu 1 listopada tegoż 1929 r. kończy się roczny okres pracy pracownika, przysługuje mu prawo do drugiego 2-tygodniowego urlopu. Jeśliby jednak okres półrocznej pracy kończył się w drugiem półroczu, np. 1 sierpnia 1929, to pracownik uzyskuje prawo do pierwszego 2-tygodniowego urlopu w ciągu r. 1929, a po upływie rocznego okresu t. j. w dniu 1 lutego 1930 r. już do miesięcznego urlopu.

W wypadku, gdy pracownik uzyskał pierwszy urlop po rocznej pracy, to następny urlop przysługuje mu w tej samej normie w każdym następnym roku kalendarzowym.

Rozwiązanie umowy o pracę przez pracownika pociąga za sobą utratę prawa do urlopu jeszcze nieotrzymanego, choćby pracownik posiadł całkowite uprawnienie do otrzymania urlopów, t. zn. miał przepracowany odpowiedni okres, wyraził żądanie otrzymania urlopu i został umieszczony na liście urlopowej.

W analogiczny sposób przedstawia się położenie pracownika, jeżeli pracodawca rozwiązał umowę o pracę z powodów, które mu dają prawo do rozwiązania umowy pracy bez uprzedniego wymówienia.

Okoliczności, które upoważniają pracodawcę do rozwiązania umowy o pracę bez uprzedniego wymówienia, wyszczególnione są w art. 15, 16 i 18 rozp. o umowie o pracę robotników umysłowych. Do okoliczności uprawniających pracodawcę do natychmiastowego rozwiązania umowy o pracę bez obowiązku udzielenia urlopu należy również wypadek siły wyższej, omówiony w art. 13 rozp. o umowie o pracę pracowników umysłowych.

W każdym z tych wypadków pracodawca jest uprawniony do natychmiastowego rozwiązania umowy, co jednocześnie upoważnia go do niewypłacania należności za urlop.

W wypadku, gdy pracodawca rozwiązuje umowę o pracę z wyjątkiem okoliczności, upoważniających go do rozwiązania umowy bez uprzedniego wymówienia, pracownik, o ile posiadł uprawnienie w postaci przepracowanego właściwie okresu czasu i o ile zgłosił żądanie otrzymania urlopu, winien otrzymać albo urlop przed rozwiązaniem stosunku najmu albo zapłatę za czas urlopu. Przepis ten zawarty w § 22 rozp. uzyskał potwierdzenie w orzeczeniu Sądu Najwyższego (S. N. I. dn. 9.3.1928. Nr. spr. 54/27).

Pracownik może zgłaszać żądnie urlopu tylko w czasie trwania umowy, jeżeli żądanie to zostało zgłoszone po rozwiązaniu umowy o pracę, pracownik nie ma prwa do żadnego pieniężnego wynagrodzenia za niewyzyskany urlop. (Orzeczenie Sądu Najwyższego S. N. II 26/24).

Może się zdarzyć, iż pracodawca, zwalniając pracownika, który miał uzyskać urlop w terminie późniejszym, wypowiada umowę o pracę, udzielając jednocześnie urlopu. W ten sposób urlop mieściłby się całkowicie lub częściowo w dwutygodniowym okresie wypowiedzenia dla robotników i trzymiesięcznym — dla pracowników umysłowych. Postępowanie to nie jest zabronione żadnym przepisem ustawy urlopowej ani innych ustaw ogólnych, czy też szczegółowych. Stwierdza to orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24. 8. 1927 r. 1054/26 (Ruch. Pr. str. 160/28 r.). („Kupiec").

HANDEL ZAGRANICZNY POLSKI W CZERWCU.

W czerwcu r. b. sprowadziliśmy z zagrnicy towarów na sumę 272 milj. złotych, zaś wywieźliśmy zaledwie na sumę 238 milj. zł. Niedobór czerwcowy wynosi więc kwotę 34 milj. zł. Nie jest to bynajmniej wina rolnictwa, gdyż w okresie tym wywieźliśmy zboża, mąki, grochu, fasoli i ziemniaków za 10,4 milj. zł. cukru i krochmalu za 9,1 milj. zł., mięsa i zwierząt żywych (trzody, bydła i t. d.) za 26,1 milj. zł., masła, jaj i t. p. za 29,6 milj. zł., skór, pierz, puchu, wełny i t. p. za 6,1 milj. zł., nasion za 3,3 milj. zł., lnu i konopi za 1 milj. zł., oraz psz — 3,3 milj. zł. Razem więc wywieźliśmy na sumę 88,9 milj. zł. Do tego doliczyć trzeba wywóz drzewa w wysokości 46,7 milj. zł., co razem uczyni 135,6 milj. zł. Stanowi to przeszło 57% ogólnego wywozu z Polski. Reszta, t. j. 43% przypada na górnictwo i przemysł.

Tutaj winniśmy zaznaczyć, że z każdym miesiącem sprowadzamy coraz to więcej artykułów zbędnych. A mianowicie w czerwcu sprowadziliśmy tłuszczy zwierzęcych 218 wagonów na sumę przeszło 5,5 milj. zł., chociaż w składach leżą olbrzymie zapasy smalcu krajowego. Prawda smalec zagraniczny jest tańszy, lecz w znacznej mierze wyrabiany z padliny. Zaś tłuszczy nie jadalnych nabyliśmy za 2,2 milj. złotych.

Sprowadziliśmy również 1967 wagonów à wartości 10,1 milj. zł., mało pożywnego ryżu, który z łatwością i pożytkiem zastąpić możemy krajową kaszą jęczmienną. Poza tem zakupiliśmy skór, futer i obuwia zagranicznego wartości 22,7 milj. zł. Przywóz tych artykułów jak również wywóz pasz treściwych jest bezwzględnie krzywdzący dla rolnictwa, a wysoce szkodliwy dla gospodarki krajowej.

Z życia Związkowego

Z ZEBRANIA MŁYNARZY POWIATU SOCHACZEWSKIEGO, ODBYTEGO W DNIU 2 LIPCA 1929 ROKU.

Zebranie odbyło się w **kantorze młyna** p. Michalskiego w Sochaczewie.

Po zagajeniu zebrania stwierdzono obecność 12 osób, zgodnie z listą reprezentujących $^3/_4$ ogółu czynnych młynów w powiecie.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie,
2) Wybór Przewodniczącego,
3) Sprawozdanie z działalności kom. org. i sprawa utworzenia Oddziału Z. Mł. Pol. w Sochaczewie,
4) Omówienie spraw podatkowych,
5) Sprawy przemiału,
6) Wolne wnioski.

Obecni porządek dzienny zaakceptowali i przystąpili do wyboru przewodniczącego zebrania.

Na przewodniczącego przez aklamację powołano p. A. Srzednickiego z Teresina, na asesorów pp.: Jarkiewicza i Szyszkiewicza Michała, protokół prowadził p. Repsz Z.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu organizacyjnego, oraz krótki referat o stosunkach w młynarstwie polskiem wogóle, o konieczności organizacji i korzyściach, wynikających z tejże, wygłosił p. Repsz. Wywiązała się na referatem ożywiona dyskusja, w której prawie wszyscy obecni zabierali głos. Po wyczerpaniu się dyskusji, przewodniczący zebrania poddał pod głosowanie wniosek utworzenia Oddziału Zw. w Sochaczewie. Głosowanie odbyło się przez podniesienie rąk i za wnioskiem wypowiedziało się 11 osób, które jednocześnie zapisały się na członków, wpłacając ustawowe wpisowe i składkę członkowską za bieżące półrocze 1929 r. Prenumeratę Młynarza każdy z nowych członków zobowiązał się przesłać osobiście przekazem.

Przystąpiono do wyboru władz Oddziału i wybrani zostali pp.: Michalski Józef, Wojno Józef, Jarkiewicz Hipolit, Szyszkiewicz Stanisław, Gryczyński Alojzy, Stępień Bolesław, Olejniczak Stanisław i Repsz Zygmunt.

Przy omawianiu spraw podatkowych, wszyscy mówcy uskarżali się na uciążliwość podatku obrotowego, jaskrawą krzywdę, jaką ponosi młynarstwo przez stosowanie okólnika Nr. 190 z 1927 r. do młynów gospodarskich, p. Wojno poruszył określenie % dochodowości młynów przy podatku dochodowym. Odnośnie punktu 5-go powiadomiono obecnych o nowym typie mąki żytniej oraz o zniesieniu ograniczenia odnośnie mąki pszennej. W wolnych wnioskach poruszano sprawę o powiadamianiu stowarzyszonych listownie, o wszelkich ewentualnych sprawach tyczących się młynarstwa wobec wielkich przestrzeni i trudności komunikacyjnych.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zebranie zamknął, apelując do solidarności i jedności.

Następnie nowo wybrany Zarząd przystąpił do podziału czynności władz Oddziału. Na Przewodniczącego Oddziału wybrany został p. Józef Michalski, na zastępcę i skarbnika p. Józef Wojno, na sekretarza Zygmunt Repsz. Członkami Szyszkiewicz Stanisław, Stępień Bolesław i Gryczyński Ludwik.

Przewodniczącym Komisji rewizyjnej został Srzednicki Alojzy, członkami Olejniczak Stanisław i Jarkiewicz Hipolit.

Z ŻYCIA MŁYNARZY POW. CHOJNICKIEGO.

W dniu 27 lipca 1929 roku odbyło się zebranie korporacji młynarsk. w lokalu p. Sweji w Chojnicach przy udziale 22 młynarzy i pod przewodnictwem p. Leona Gwizdały z Wojtal.

Na porządek obrad były postawione następujące sprawy:

1) Odczytanie protokółu z dn. 13. IV. 1929 r. przez przewodniczącego p. Gwizdałę,

2) Zakwestjonowanie punktu 7-go protokółu z dn. 13. IV. 1929 r.

3) O korporacjach młynarskich i ich znaczeniu wypowiedziane przez p. Praśniewskiego.

4) Wadliwość regulaminów uczniowskich.

5) Wpisywanie członków.

Posiedzenie zagaił przewodniczący p. L. Gwizdała, serdecznie witając obecnych. Poczem nastąpiło odczytanie protokółu z zebrania z dn. 13. IV. 1929 roku i dyskusja nad punktem 7-ym tego protokółu dotyczącym działalności poprzedniego zarządu. W działalności tej dopatrzono się niesumiennego wywiązywania się Zarządu z przyjętych na siebie obowiązków, ze względu na wielkie sumy wydatkowane niewiadomo na co, gdyż Zarząd złożył pokwitowania zaledwie na dwie trzecie rozchodów, a na resztę brak jest dowodów. Nowoobrany Zarząd winien przedsięwziąć oszczędności i solidnie wykonywać swoje obowiązki, aby na przyszłość uniknąć podobnie przykrych sytuacji.

Potem przemawiał p. Praśniewski sekretarz okręgowy, wyjaśniając, że korporacje można nazwać jeszcze Stowarzyszeniem dla młynarzy, które służy dla obrony ich interesów. Jak to: ustalania jednakowych cen za przemiał w danym okręgu korporacyjnym, celem uniknięcia niezdrowej konkurencji; słusznego wymierzania podatków, oraz możności sprowadzania maszyn młynarskich, wyrabianych w kraju.

Dalej mówca nadmienia, że korporacja ma na celu w pierwszym rzędzie egzaminy, dla uczni młynarskich, gdyż uważa, że umowa o nauce, ustalona przez Izbę Przem. Handlową w Bydgoszczy jest wadliwie przeprowadzoną i domaga się podjęcia starań o zniesienie paragrafu 11, w którym powiedziano jest, że w pewnych wypadkach władze Magistrackie, a nie korporacje mają prawo wydawania uczniom świadectw kwalifikacyjnych.

W skład nowego Zarządu weszli: p. Gwizdała L. z Wojtal jako przewodniczący, p. Piasecki A. z Karśni jako sekretarz i p. Holtz B. z Chojnic jako skarbnik.

Poczem przystąpiono do zapisania nowych członków, których narazie liczba jest niewielka. Zarząd ma nadzieję, że ze względu na korzyści należenia do korporacji — na przyszłem zebraniu powiększy się ilość zapisanych do Związku.

Na tem zebranie zakończono i p. Przewodniczący pożegnał obecnych słowami „Cześć Młynarstwu".

Młynarstwo polskie, a szkodliwości normalizacji przemiału żyta

(tk). Na konferencji w Wydziale Aprowizacyjnym M. S. W., która odbyła się w sobotę dn. 24 b. m., w sprawie zniesienia ograniczeń przemiału żyta wzięli udział: Wspólna Reprezentacja Zw. Przemysłu Młynarskiego Rzplitej Polskiej ze współudziałem delegatów wszystkich terytorjalnych organizacyj młynarskich, z całej Polski w osobach: kierownika Wspólnej Reprezentacji związków Przemysłu Młynarskiego p. dyr. Marjana **Kirscha** i delegatów młynarstwa: poznańskiego — p. prez. **A. Grandkowskiego** i p. **St. Kisielewskiego, St. Dolata** i p. dyr. **Prynike;** pomorskiego — p. prez. **St. Ostrowskiego,** p. **Bayera,** p. **Rychtera,** p. **O. Meyera;** b. Kongresówki — p. **F. Lewandowskiego;** wołyńskiego — p. **Lebermana;** kaliskiego i łódzkiego — p. **L. Chmielnickiego.** Młynarstwo małopolskie nadesłało deklaracje pisemne.

Obradom przewodniczył w zastępstwie naczelnika wydz. aprow. M. S. W. p. radca **Rosenberg** ze współudziałem p. radcy **Orzechowskiego;** Min. Przemysłu i Handlu reprezentowali nacz. wydz. handl. wewn. p. **Sagajło** i ref dla spraw polityki zbożowej p. radca **Wotyna.** — W czasie obrad wywiązała się żywa dyskusja, w której delegaci poszczególnych organizacyj terytorjalnych wykazywali **szkodliwość następstw ograniczenia przemiału,** cytując bardzo charakterystyczne praktyczne dowody szkodliwości tego rozporządzenia i niemożności jego przeprowadzenia.

Następnie kierownik Wspólnej Repr. Zw. Przem. Młyn. p. dyr. **Kirsch** złożył w imieniu wszystkich młynarskich Związków terytorjalnych Rzeczypospolitej Polskiej deklarację stwierdzającą, że jak to z praktycznych dowodów wynika **stosowanie normalizacji przez cały rok okazało się nieracjonalne,** gdyż miało niżej podane następstwa:

1-o **Zanik różnorodności produkcji mąki żytniej przystosowane do wymagań i zamożności ludności różnych dzielnic państwa.**

2-o **Niekorzystne kształtowanie się cen mąki,** gdyż wymielanie jednego gatunku mąki 70%-owej, cena mąki dla ludności zamożniejszej (uprzednio 50%-owej) obniżyła się wprawdzie raptem o blisko 10%, lecz przez zanik gatunków pośrednich cena mąki 70%-owej uległa zwyżce w stosunku około 25% do mąki sitkowej, produkowanej przy dowolnym przemiale.

3-o Ograniczenie przemiału **zmniejszyło konsumcję mąki żytniej i podaż otrąb dla rolnictwa.**

4-o W następstwie tego wywołane zostało **osłabienie popytu na żyto ze strony młynarstwa,** a tem samem niekorzystna konjunktura dla żyta krajowego.

5-o **Eksport mąki żytniej zwolnionej od cła wywozowego jest iluzoryczny wobec niemożności plasowania mąki normalizowanej na rynkach zagranicznych.**

6-oWreszcie najważniejsza okoliczność: **kontrola przemiału jest niewykonalna,** mimo ustanowienia jednolitych typów. Odchylenia od nich w kolorze są w poszczególnych dzielnicach kraju nieuniknione, wobec różnorodności ziarna i różnej technicznej doskonałości przemiału. Tem samem większość mniejszych młynów, niepodpadających kontroli, przeprowadza dowolny przemiał, a sądy zwalniają je od odpowiedzialności, nie mając ścisłego kryterjum dla ustalenia winy.

Niemniej — stwierdził p. dyr. Kirsch młynarstwem Polski, — młynarstwo chce **lojalnie i dobrowolnie zastosować się do intencyj czynników rządowych i we własnym interesie przemielać będzie obok gatunków lepszych, gatunek mąki 70%-owej** stosownie do zapotrzebowania i aż do zupełnego pokrycia konsumcji w kraju. Równocześnie młynarstwo zapewnia **wykorzystanie wydajności ziarna conajmniej do 70%** przy uwzględnieniu różnych gatunków mąki.

Przedstawiciele czynników rządowych przyjęli to oświadczenie do wiadomości, zapewniając o możliwie szybkiem rozstrzygnięciu sprawy zniesienia ograniczeń przemiału żyta, ze względu na rozpoczętą nową kampanję gospodarczą.

Przegląd czasopism

DLACZEGO ABONOWAĆ NALEŻY „GAZETĘ HANDLOWĄ"?

Niejednokrotnie już w poszczególnych relacjach wspominaliśmy o przychylnem i skutecznem popieraniu spraw młynarskich przez „Gazetę Handlową". Wydawnictwo to jest jedynem codziennem pismem gospodarczem, dającem obszerne i zawsze aktualne wiadomości o sprawach ogólno - gospodarczych, a w szczególności zamieszczającem stale artykuły i wzmianki aktualne w sprawach, dotyczących bezpośrednio przemysłu młynarskiego. Publikacje te odznaczają się zawsze wielkiem zrozumieniem i przychylnością dla tegoż przemysłu.

„Gazeta Handlowa" intensywnie wspomagała nasze zabiegi, dotyczące zniesienia normalizacji przemiału pszenicy i żyta, wprowadzanie bezcłowego wywozu otrąb, zniesienia stopy podatku obrotowego, udzielanie młynarstwu kredytów i t. p.

Z uwagi na konieczność zapewnienia przemysłowi młynarskiemu bezstronnej i rzeczowej obrony prasowej i odpowiedniego uświadamiania opinji społecznej—zwracamy uwagę WPanów na jedyną w tej chwili możność poparcia powyższego wydawnictwa przez młynarstwo, przez zaabonowanie „Gazety Handlowej" i ewentualne popieranie tejże ogłoszeniami, publikacjami bilansów i t. p.

Pismo to zapewnia nas, że pozyskawszy większą ilość abonentów z przemysłu młynarskiego rozszerzy odpowiednio dział wiadomości z tej dziedziny i zamieszczać będzie stale wszelkie informacje, dotyczące naszych organizacyj zawodowych, jakoteż fachowe artykuły, dotyczące spraw obrotu zbożem i jego przetworami.

„ROLNIK EKONOMISTA".

„Wyszedł z druku Nr. 16 „Rolnika Ekonomisty", organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych.

Numer zawiera w treści artykuł p. W. Krzywickiego p. t. „W przewidywaniu traktatu handlowego z Hiszpanją", Zdz. Łopieńskiego p. t. „Stan fak-

tyczny eksportu masła z Polski", prof. Z. Ludkiewicza — p. t. „Zamierzona kolonizacja polska w stanie Espirito Santo". — W dalszym ciągu znajdujemy przegląd zagraniczny, zawierjący artykuł Dr. S. Janickiego p. t. „Ustosunkowanie własności rolnej w Wielkiej Brytanji", kronikę krajową, kronikę zagraniczną, wreszcie przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego oraz statystykę".

Poradnik Gospodarski

NA POCZĄTKU WRZEŚNIA.

Znaleźliśmy się w tym roku, jako rolnicy, w warunkach ciężkich niedomagań pieniężnych. Nie ucieszyły nas bogate żniwa, bo powiada niejeden — co ja z tem zrobię? Toć w niektórych okolicach pies z kulawą nogą nie spyta się o żyto — a ty rolniku płać podatki, no i musisz przecie mieć trochę grosza i na wewnętrzne gospodarcze potrzeby. To też niektórzy pod wrażeniem tak ciężkich czasów powiadają, że lepiej byle jak gospodarować — zarzucić wszelki postęp i po staremu: Maciek posiał, Maciek zjadł i na tem koniec. Możnaby się na to zgodzić, dlaczego nie? I tak jak było przed 60 laty na Podlasiu w łapciach chodzić, kapustą żyć — a wozy smarować maślukami, tylko, niestety, jak ci każą zapłacić piętnaście albo i więcej złotówek z morga, to skąd się weźmie?

Dlatego to takie pomysły cofania się z gospodarczym nakładem psu na budę się nie zdały i takie „byle zbyć" doprowadziłoby do wyrzucenia z gospodarstwa owych cofandrów. Więc nie na drodze upośledzenia gospodarki trzeba szukać sposobów ratunku z obecnej biedy, ale w tym, żeby m ą d r z e wyzyskać każdy kawałek ziemi. A że to teraz jesteśmy w okresie przed siewami, to warto zapytać — czy jest słusznem zasiać żyta np. trzecią część pola, albo i więcej? Czy nie wartoby dla lepszej kozryści ogólnego dochodu zmienić ten sposób, który nam, daje sporo żyta — ale sprzedać niema gdzie? Jabym tak poradził zamiast trzech morgów posiać dwa — ale ziarnem doskonałem — a dołożyłbym do tego ani grosza, bo za trzy korce, które miałem wysiać, można wyspekulować półtora doskonałej plennej odmiany i jeszcze się parę złotych zostanie. Jeżeli powiadam półtora na dwa morgi, to dlatego, że taki rzadszy niż korcowy wysiew jest pewniejszy i lepszy, jeśli się sprowadzi odmianę żyta bujną, jak np. petkuskie, wierzbieńskie, lub ragalińskie. Naturalnie mam tu na myśli, że się z tych zamierzonych czterech morgów wybrało dwie lepiej doprowadzone i bez perzu. Za te zaś pieniądze, jakie zostaną z zaoszczędzonego ziarna żyta, kupiłbym kiedyś w lutym łubinu lub peluszki i posiał na wiosnę na tym trzecim morgu. Czy się na tem co straci? Wcale nie — a tylko się zaoszczędzi — bo z dwóch morgów lepiej doprawionych i wybornem ziarnem obsianych będzie to samo, albo i więcej, niż przy obsiewie ziarnem miejscowem, a mórg co będzie zasiany łubinem czy peluszką wzmocni się w próchnicę i w azot, co bardzo dobrze zasila ziemię pod zasiew żyta w przyszłym roku. Tylko trzeba trochę roboty podjąć — by jeszcze teraz perz wymarnować, iżby przeorując rolę na zimę czysto było, a łubin poszedł już w ziemię doprawioną.

Tym sposobem, choć to nie zyska się od razu dużo, ale jednak zawsze będzie z korzyścią, a w dzisiejszych czasach — dobra psu i mucha. F. St.

CENY MASŁA I JAJ.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich Warszawa, Lublin, Łódź, Wilno nadal notuje od dnia 1 sierpnia aż do odwołania:

Masło mlecz. I gat. 5.20 do 6.— za kg., masło mlecz. II gat. 5.— do 5.40 za kg.

Tendencja na rynku wewnętrznym słaba. Poprawy można się spodziewać po ukończeniu sezonu wycieczkowego, t. j. najwcześniej w końcu b. m.

Rynek berliński z powodu podniesienia cła na masło z Rm. 30 na Rm. 50 za 100 kg. nie kalkuluje się do eksportu i na rynek ten zmuszone są eksportować tylko te mleczarnie, których jakość masła nie odpowiada wymogom rynku londyńskiego, lub też nie należą one do organizacji centrali handlowych producentów, które zorganizowały eksport na rynek angielski. Rynek angielski przyjmuje obecnie masło standeryzowane, co do jakości i opakowania prawie wyłącznie z organizacji centrali handlowych producentów.

Jaja: cena hurtowa za skrzynię oryginalną 24 kopową franco skład Warszawa zł. 220 do 245. Tendencja słaba. Pogoda — pochmurno ciepło.

(„Arol").

Wydawca: Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski). Redaktor Feliks Lewandowski